

Potrzebna pomoc – Bogobojni rodzice

Sarah Hohnberger

Czy myślałeś ostatnio nad tym jakie obowiązki masz w swojej pracy? Nie, nie miałam na myśli tej zawodowej – budowlaniec czy bankier – ale raczej tej, na którą zapisałeś się w dniu kiedy odkryłeś, że spodziewasz się swojego pierwszego dziecka. Ich życie wydaje się płynąć szybciej podczas kiedy my jesteśmy pochłonięci codziennymi obowiązkami. Zapominamy jak ważne są dzieci dla Boga – i co ważniejsze, zapominamy jak ważni jesteśmy my dla ich rozwoju. Ciągłe potrzebuję przypomnienia o mojej odpowiedzialności względem moich dzieci i jak jestem odpowiedzialna przed Chrystusem w tej ważnej pracy.

Jedną z bezpiecznych sieci, która utrzymuje moją odpowiedzialność, jest czytanie na początku każdego roku książki *Child Guidance*. Jest ona niesamowitym błogosławieństwem dla mnie i widzę się skazaną i zachęconą do wychowywania moich dzieci w Panu na początku każdego roku. Tego roku nie było wyjątku.

Na przykład przeczytałam: „Edukacja nigdy nie osiągnie swojego prawdziwego celu, dopóki znaczenie wkładu rodziców nie zostanie w pełni rozpoznane i dopóki nie otrzymają oni odpowiedniego szkolenia w zakresie ich świętego obowiązku” (str 64).

Ostatnio lamentowałam nad tym, jak dużo informacji potrzebuję, aby dobrze wykonywać moją 'pracę' jako pielęgniarka i jak łatwo je zapominam. Rozważałam, jak pracowałam prawie bez przerwy przez dwa lata, aby się nauczyć podstawowych umiejętności, żeby w pełni funkcjonować jako pielęgniarka. Z tymi świeżymi myślami, pojawiła się nowa idea w moim umyśle: „Czy bierzesz odpowiedzialność za swoje dzieci tak samo poważnie, jak odpowiedzialność za swoich pacjentów? Czy starasz się przygotowywać, uczyć się i wzrastać w tej sferze swojego życia? Czy to nie ty jesteś odpowiedzialna za kształtowanie twoich dzieci dla Mojego królestwa?”

Częstokroć bierzemy nasze dzieci za pewnik, zakładając, że będziemy w stanie zapewnić im wszystko, czego potrzebują. Dlaczego tak jest? Jaką mamy większą odpowiedzialność nad tą o nasze dzieci? Nasze dzieci zostały dane nam przez Pana. Są one Jego dziedzictwem i Jego dziełem. Powierzył je nam, aby zostały wychowane dla Niego.

Wychowywanie naszych dzieci nie znaczy zaledwie karmienia, ubierania, chronienia ich i zaspakajania ich tymczasowych potrzeb. Znaczący to o wiele więcej. Jesteśmy odpowiedzialni za ich cały fizyczny, mentalny i duchowy wzrost. Jesteśmy odpowiedzialni za charakter jaki rozwiną. Często zapominamy jak obszerna i ważna jest ta praca i pozwalamy, aby sprawy tego świata zabierały większą część naszego czasu i uwagi niż nasze dzieci. Każde dziecko jest unikalne i złożone z zestawu różnych słabości i potrzeb, jak również z kombinacji różnych mocnych stron.

Potrzeby fizyczne

Fizycznie, nasze dzieci potrzebują rutyny, regularności, porządku i czystości. Musimy zapewnić im solidną budowę ciała i dobre zdrowie fizyczne. Można to osiągnąć poprzez dostarczanie zdrowych posiłków wolnych od dodatków, silnie przetworzonych składników i dużej ilości cukru lub innych szkodliwych substancji takich jak koloryzatorów lub hydrogenizowanego tłuszczu. Prosta dieta jest najlepsza dla naszych dzieci.

Woda jest bardzo potrzebna dla ich fizycznego rozwoju. Czy zachęcasz swoje dzieci do picia czystej wody w ciągu dnia? Codzienna kąpiel jest bardzo pomocna nie tylko dla zmycia brudu, ale również dla zrelaksowania ich do dobrego snu. Świeże powietrze i słońce nie tylko przyczynia się do zdrowego ciała, ale również dla pogodnego i wesołego umysłu. Ćwiczenia są potrzebne, aby utrzymać te aktywne ciała w zdrowiu i uwolnić je od nadmiaru energii. Często, kiedy jako matka czuję się

przytłoczona, 15 minutowa przerwa na świeżym powietrzu od moich obowiązków pozwalająca pozbyć się trochę energii jest wszystkim co jest mi potrzebne, nie tylko aby poczuć się bardziej zrelaksowaną, ale również, aby dobrze traktować korzenie mojego stresu: nadmiar energii moich dzieci. Nasze dzieci potrzebują ochrony przed chłodem, poprzez upewnienie się, że są ubrane zdrowo i właściwie, niezależnie od pogody.

Co ważniejsze, jaki styl fizycznego życia prowadzimy? Opowiadanie naszym dzieciom, o tym co jest zdrowe, albo nawet dostarczanie im tego, nie będzie tak efektywne jak to, abyśmy sami takie życie prowadzili. Bo czy nie jesteśmy tymi, których one obserwują? To co robimy, więcej niż to co mówimy, wpływa na to kim staną się nasze dzieci.

Potrzeby umysłowe

Rozwój umysłu, podobnie jak rozwój fizyczny, najlepiej osiągalny jest na zewnątrz – na łonie natury, jak również chronienie przed szkodliwym wpływem takim jak stres, zmartwienia i sztuczna stymulacja. Komputer, telewizor, telefon komórkowy i inne elektroniczne urządzenia są tak bardzo rozpowszechnione w dzisiejszych czasach i w każdym wieku i wszystko to ma wpływ na nasze dzieci. I niestety nie jest to najlepszy wpływ na ich umysłowy rozwój. Wypełnianie umysłu naszych dzieci naturalnymi motywami i dostarczaniem cichego środowiska jest najbardziej sprzyjającym do kształtowania silnego umysłu. Jeżeli często kłócisz się ze swoim współmałżonkiem, albo często wskazujesz negatywne cechy innych, twoje dzieci będą skażone destrukcyjnym wpływem.

Czytanie naszym dzieciom, zapamiętywanie Pisma Świętego jako rodzina, śpiewanie pieśni, kultywowanie dziękczynień, oraz szukanie sposobów, aby nieść błogosławieństwo i pomoc innym, dostarcza pewnych ważnych składników w rozwoju umysłów naszych dzieci. Uczenie naszych dzieci codziennych lekcji zależności i zaufania Jezusowi pomoże ustabilizować i wzmocnić ich umysłowe zdolności.

Potrzeby duchowe

Duchowo, jesteśmy wzorem Chrystusa dla naszych dzieci. Nasze życia mają nauczyć je czegoś o Bogu: Jego sprawiedliwości, łaski i miłości. Uczenie naszych dzieci nie tylko przez nakazy, ale także przez przykłady jest wspaniałym narzędziem jakie posiadamy. Czy masz łączność z Chrystusem? Czy widzisz zwycięstwo w swoich doświadczeniach? Czy komunikacja między tobą i twoimi dziećmi jest otwarta? Czy zapewniasz środowisko, w którym twoje dziecko może otworzyć przed tobą swoje serce i podzielić się swoimi upadkami i znaleźć zachętę bez obawy gniewu i odrzucenia? Pomaganie naszym dzieciom w codziennym powierzaniu ich życia Jezusowi i dawanie im narzędzi, których potrzebują takich jak prawidłowe zrozumienie woli, używanie wiary i zrozumienie Bożej obecności wśród nas, pomoże naszym dzieciom rozwinąć duchowość.

Kiedy weźmiesz swój wzrost i rozwój na poważnie, możesz stać się jednym z bardziej użytecznych narzędzi w kształtowaniu naszych dzieci fizycznie, umysłowo i duchowo, ponieważ nie możemy im dać czegoś, czego sami nie posiadamy.

Nie zniechęcaj się, kiedy na świeżo spojrzysz na swoją pracę jako rodzica. Jednym z użyteczniejszych darów, jaki możesz podarować swoim dzieciom jest autentyczne chodzenie [z Bogiem] i życie. Nie oczekuje się, że będziesz doskonałym od samego początku z twoim dzieckiem, ale raczej, abyś wzrastał i uczył się – co ważniejsze to dawać 100% z siebie w twojej pracy jako rodzica. Jako rodzice, jest dla nas niezbędne, abyśmy prawdziwie chodzili z Bogiem i mieli z Nim żywe relacje. Bo to od Niego otrzymujemy siłę i mądrość, aby wychowywać nasze dzieci dla nieba. Jesteśmy zaledwie narzędziem w rękach naszego Ojca.

Kiedy stają się zniechęcona jako rodzic i czuje, że nie dają rady z moimi dziećmi, wtedy mam

specjalną modlitwę wiary, którą się modłę, a która daje mi pokój. Mówię: „Panie, to Ty i Twój Duch kształtuje moje dziecko. Ja jestem zaledwie narzędziem i ufam Tobie, że wykonasz pracę w ich sercu i życiu”.

Więc co z tobą? Czy przyszła ci jakaś myśl odnośnie twojego opisu stanowiska jako rodzica? Kiedy będziesz się modlić i szukać Chrystusa, jestem przekonana, że znajdziesz wszelkie wsparcie i pomoc, jakiej potrzebujesz. Możesz stać się efektywnym w swojej roli, kiedy tylko rozpoznasz, że jesteś zaledwie narzędziem w rękach Chrystusa. Nie ma większego pragnienia w moim sercu, jako matki, niż to, aby pewnego dnia zobaczyć moje dziecko wchodzące przez niebiańską bramę i widzące Jezusa, jego Ojca i żyć wiecznie z Nim. Mamy i ojcowie, bądźcie odważni i miejcie nadzieję w Chrystusie. On będzie waszą wystarczalnością i siłą; wszystko o co On prosi to wasze pełne poświęcenie i poddanie.

Autor: Sarah Hohnberger

Tłumaczenie: Artur Szymczak <artur@nadzieja.pl> [CodzienneChodzenieZBogiem.blogspot.com]

Artykuł pochodzi z:

Empowered Living Ministries www.empoweredlivingministries.org

e-mail: office@empoweredlivingministries.org

telefon: +1 970-615-0046